

GAZETA USTROŃSKA

PIERWSZAKI

ODDAWALI
KREW

TRZY
MEDALE

Nr 35 (725)

1 września 2005 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

OBSTAWIONO BRAMY

Rozmowa z Romanem Grudniem i Franciszkiem Kłósco - członkami Komitetu Strajkowego i Komitetu Założycielskiego w Kuźni Ustron w 1980 r.

Jakie są panów pierwsze wspomnienia dotyczące wydarzeń z sierpnia 1980 r.

Jeżeli dobrze pamiętam, to gdy wszystko zaczęło się na Wybrzeżu, wiadomości roznosiły się dzięki Radiu Wolna Europa. W Kuźni na wszystkich wydziałach ludzie dyskutowali. Dyrektorem był Lech Piechula i to on pewnego dnia, gdzieś około 20 sierpnia, zwołał na pierwszej zmianie zebranie wyjaśniające. Obywało się to na stołówce. Ludzie występowali ze swoimi żalami, oni tłumaczyli. Od tego się zaczęło. Powstał Komitet Robotniczy, ale partia starała się do niego wprowadzić swoich ludzi. Ten Komitet spotykał się u pierwszego sekretarza zakładowej PZPR. Ale było to tylko gadanie. Partia swoje, ludzie swoje. Nic z tego nie wychodziło. Obok generalnego niezadowolenia, tak jak w całym kraju, ludzie przede wszystkim domagali się wyższych płac. To był podstawowy postulat, a przy okazji pojawiały się żądania dotyczące lepszej stołówki, tzw. „pół jajka”, odzieży ochronnej. Nie było żadnych akcentów politycznych. Ludzie wiedzieli, że zakłady strajkowały, a tam gdzie strajkowali, dostawali podwyżki.

Jaka atmosfera panowała w Kuźni?

Było mało roboty a dużo dyskusji. Niewiele jednak z tego wynikało. W Kuźni nie było doświadczenia ze strajkami. Jednak były zakłady, gdzie, gdy coś się nie podobało, przestawali pracować. Nie mówię strajkowali, bo wtedy nazywało się to przerwami w pracy. W Kuźni poważny strajk był w latach 50. Wtedy pozwalniano ludzi, którzy zostali przywrócenii do pracy po 1956 r. Potem też były postoje, ale dotyczyły akordu, stawek. Wówczas zazwyczaj przyjeżdżał ktoś z PZPR, coś tam tłumaczył, coś załatwiał, albo nie załatwiał. Partia była prężna. Zawsze była grupa pracowników niezadowolonych, a największą siłą stanowili kowale. Z nimi się liczyli. Mniej z pozostałymi wydziałami, jak głównego mechanika, głównego energetyka. To się zmieniło dopiero po 1989 r.

Wróćmy do sierpnia 1980 r.

Po tych pierwszych postojach, gdy dyrekcja zeszła do ludzi - a nie odbyło się to na zasadzie: „Towarzysze! Plan trzeba wykonać!” - pytano nawet czego brak, wszyscy stali się przez to jakby odważniejsi. Wtedy już w każdym momencie można było organizować strajk. Nie było jednak przywództwa. A informacje były różne, że np. gdzieś ktoś tam widział w Lipowcu wojsko. Mimo to strachu nie było.

Jak doszło do strajku?

Józef Gomola skrzyknął kowali i powiedział: „Stoimy, bo Skoczów też już stoi.” Był to człowiek bezkompromisowy. Swoją postawą potrafił pociągnąć ludzi za sobą. Może byli inni ale on potrafił powiedzieć: „Chłopi! Nie bójmy się!” Poza tym był kowalem, a to coś znaczyło. Wszystko odbyło się na trzeciej zmianie z 3 na 4 września. Obstawiono bramy. Gdy tylko padło hasło,

(dok. na str. 2)



W najbliższą niedzielę 3 września o godz. 12.00 na szczycie Czantorii, przy wieży widokowej, odbędzie się otwarcie Rycerskiej Ścieżki. Otwarcia dokonaą przedstawiciele Ustronia i Nydka.
Fot. W. Suchta

NA RYNEK I PARK

25 sierpnia odbyła się 35. sesja Rady Miasta. Obrady prowadziła przewodnicząca RM **Emilia Czembor**.

WYKONANIE BUDŻETU

Radnym dostarczono materiały dotyczące wykonania budżetu miasta w pierwszym półroczu 2005 r. Burmistrz **Ireneusz Szarzec** poinformował, że pierwotnie zaplanowane dochody i wydatki wzrosły o 2 miliony zł. Świadczy to o dynamice budżetu. Dochody wykonano w 51,5% planu rocznego. Zadania realizowane są na bieżąco, podobnie na bieżąco dokonuje się spłat kredytów i pożyczek. Miasto przez cały czas posiada płynność finansową, zabiega też o środki z funduszy pomocowych. Prawdopodobne środki za salę gimnastyczną przy szkole w Nierodzimiu, scenę w Prazakówce, osuwisko na ul. Sanatoryjnej wpłyną do budżetu jeszcze w tym roku. Burmistrz stwierdził też, że jest pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o wykonaniu budżetu w pierwszym półroczu, nie ma realnych zagrożeń dla budżetu w tym roku. W imieniu Komisji Budżetowej jej prze-

(dok. na str. 4)

OBSTAWIONO BRAMY

(dok. ze str. 1)

że stajemy, wszyscy wyłączyli maszyny. Dbano też o to, żeby nie zniszczyć maszyn, żeby np. matryca w piecu nie została. Dozór nie przeszkadzał w ogóle. Rano powstał Komitet Międzyzakładowy Kuźni z Ustronia, Skoczowa i odlewni ze Skoczowa.

Czy był podział na robotników i administrację?

Nie. Najlepszy przykład, że od razu do nas przystąpiła Helena Puczek, która była sekretarzem CRZZ. Różnie to wyglądało w różnych działach. U nas kierownikiem był Zbigniew Chybiorz. On nas oficjalnie popierał. Ale też takich ludzi było niewiele. Większość starała się nie przeszkadzać. Siedzieli u sekretarza, dyskutowali.

Jak się tworzył pierwszy Komitet Strajkowy?

Nie mieliśmy doświadczenia. Widzę tu rolę PZPR w kierowaniu ludzi do komitetu. Każdy wydział typował swoich przedstawicieli. Nawet z perspektywy czasu trudno stwierdzić, czy byli tam wszyscy spontanicznie.

Ale przecież pracownicy każdego wydziału też mieli coś do powiedzenia.

Byli jednak tacy, którzy po kilku dniach rezygnowali. Już widzieli, w którym kierunku to zmierza. Partia myślała, że znowu weźmie wszystko pod swoją kontrolę. Ludzie byli zdecydowani na wszystko, ale podstawowym tematem były nadal płace.

Gdzie ludzie spali podczas strajku?

Myśmy nie spali w ogóle. Nie trzeba było w ogóle pić kawy, taki człowiek był podekscytowany. Ale byli też tacy co spali, w karty grali, byli też tacy co uciekali do domu. Naszą stołówkę wspierał Henryk Kania z PSS. Był to sprzymierzeniec z zewnątrz, który pomoc zaoferował sam od siebie. Z jedzeniem nie było więc kłopotów.



R. Grudziń i F. Klóska.

Fot. W. Suchta

Władze pierwszego Komitetu Strajkowego a później Załozycielskiego to Józef Gomola, Franciszek Klóska i Anna Kędzior. Jak wyglądała praca Komitetu?

Braliśmy udział w rozmowach. Komunikowaliśmy się z innymi zakładami. Generalnie zaczęliśmy się organizować i przyciągać do siebie ludzi. Mieliśmy swoje pomieszczenie z telefonem i maszyną do pisania. Nawet była kasa pancerna. Rozmawialiśmy z majstrami, administracją. Jedni byli bardziej, inni mniej wystraszeni, jeszcze inni w ogóle się nie bali. Wtedy ugruntowało się, kto jest za a kto przeciw. Najpierw chęć przynależności do „Solidarności” ludzie wpisywali na listę. To zostało zakwestionowane i każdy członek musiał wypełnić deklarację osobiście. Były naciski, żeby do nowych związków nie wstępować. Jeżeli ktoś miał pożyczkę, to mu mówiono, że będzie musiał zaraz ją spłacić. Takie zabiegi niewiele dały. W CRZZ zostało gdzieś ze sto osób. Jednak widziano, że w strajku coś wywalczyliśmy, a więc od samego początku ludzie przychodzili z prośbami o załatwienie różnych spraw, jak np. mieszkanie.

Jak wyglądały kontakty z dyrekcją?

Dosyć dobre. Była sytuacja, że zaopatrzenie w kiosku zakładowym było słabe, wyżywienie na stołówce też. Dyrektor Piechula mówi: „Chodźcie, jedziemy do PSS”. I tam rozmawialiśmy, żeby rzucić więcej towaru do Kuźni. Zazwyczaj z dyrekcją nie było problemów. Wszystko na zasadzie – chcecie, to będziemy załatwiać. Tak jak z symbolicznym „pół jajka”.

I było w końcu całe jajko do posiłku?

Różnie to było.

A byli członkowie zgłaszający postulaty polityczne?

Nie. One pojawiły się później.

Ilu wówczas Kuźnia w Ustroniu liczyła pracowników?

Ponad 2500 pracowało w Skoczowie i Ustroniu, więc w samym Ustroniu dobrze ponad tysiąc. Na samej narzędziowni w Ustroniu, razem z umysłowymi, było 250 ludzi.

Ilu było członków PZPR?

Dużo. Na samym wydziale narzędziowni 76.

Więc wielu wstąpiło do „Solidarności”.

Większość.

(Druga część rozmowy za tydzień.)

Rozmawiał: Wojśław Suchta

ZAKŁAD OPTYCZNY

mgr optyk optometrysta Jacek Fuchs
Ustroń, ul. M. Konopnickiej 15c

BEZPŁATNE
KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
CODZIENNIE W GODZINACH OTWARCIA ZAKŁADU

GABINET OKULISTYCZNY
Lek. med. Władysława Broda specjalista chorób oczu
pon., śr. 15.30 - 17.00

REALIZACJA RECEPT NFZ
GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00

Możliwość telefonicznej rejestracji tel./fax: 854-13-90

to i owo z okolicy

W Kończycach Małych jest wiele stawów. Stałymi gośćmi są na nich bociany i łabędzie. Pojawia się też czapla siwa. Dworski park obfituje natomiast w piękne okazy dębów i akacji, rosną też tam lipy.

W okresie międzywojennym istniała w Cieszynie fabryka zegarów ściennych i budzików. Rocznie produkowa-

no około 16 tysięcy czasomierzy. Teraz funkcjonuje kilka punktów zegarmistrzowskich.

Na Śląsku Cieszyńskim przewagę mają gleby kwaśne i ciężkie, a zatem mało urodzajne. Są to głównie bielice, górskie i rędziny.

Na Śląsku Cieszyńskim występują rudy żelaza zwane sferydyty. Nie są jednak wydobywane z powodu mocnego zanieczyszczenia.

W Puńcowie przez kilkanaście lat działała Stacja Doświadczalna Oceny Odmian.

Jej zadaniem było badanie odmian różnych gatunków roślin zbożowych, a także traw, ziemniaków i roślin pastewnych. Poletka znajdowały się na polach RKS Goleszów i RSP Dzięgielów.

W Śląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie jest kilka cennych eksponatów z terenu Śląska Cieszyńskiego. Obejrzeć można m. in. drewnianą chatę z Istebnej-Wilczego, która ma ponad 100 lat.

Po raz drugi na stadionie wrocławskiego „Startu” w połowie września odbędzie się Sparta-

kiada Lekkoatletyczna Osób Niepełnosprawnych o Puchar Ziemi Cieszyńskiej. Sportowcy „sprawni inaczej” będą rywalizować na bieżni, skoczni i rzutniach oraz w konkurencjach rekreacyjnych. Spodziewany jest udział kilkuset zawodniczek i zawodników.

Trójwies leży na tzw. europejskim dziale wód, między dorzecziami Odry, Wisły i Dunaju. Potok Czadeczka wypływa z Jaworzynki, a jego wody wpadają do... Wagu i dalej Dunajem do Morza Czarnego. Olza wpada do Odry, a z jej nurtem do Bałtyku. (nik)

KRONIKA MIEJSKA



27 sierpnia w amfiteatrze odbył się II Przegląd Twórczości Młodzieżowej Nowa Forma. Pokazały się zespoły m.in. z Ustronia, Cieszyna, Wisły. Można było zobaczyć bractwa rycerskie, prace młodych malarzy, pokazy b-boys. Więcej w jednym z następnych numerów. Fot. A. Próchniak

Stowarzyszenie Rekreacyjno-Sportowe „Czantoria” organizuje nabór do sekcji narciarskiej (grupa rekreacyjna) dla dzieci ze szkół ustroniskich z rocznika 1995 i młodszych umiejących jeździć na nartach. Do sekcji snowboardowej mogą zapisać się dzieci z ustroniskich szkół podstawowych i gimnazjów. Spotkanie organizacyjne odbędzie się w Gimnazjum Nr 15 września, w poniedziałek o godz. 18.00. (mn)

W piątek 26 sierpnia mieszkanka Ustronia powiadomiła Komisariat Policji w Ustroniu, że na jednym z cmentarzy płace pozostawione bez opieki dziecko. Pięcioletnia dziewczynka została zabrana na Komisariat, gdzie spędziła półtorej godziny, zanim zjawiła się matka, wobec której prowadzone jest postępowanie.

- Obserwujemy czasem dość lekceważący stosunek opiekunów do obowiązku nadzoru nad dziećmi. Bez względu na to, czym zajmują się dorośli, pracują czy bawią się, jeśli dziecko jest bez opieki, podchodzimy do takich sytuacji rygorystycznie - mówi Janusz Baszczyński komendant Komisariatu w Ustroniu. (mn)

Ci, którzy od nas odeszli:

Elżbieta Matloch	lat 89	os. Manhattan 4/65
Jerzy Kral	lat 50	ul. Olchowa 21

Urząd Miasta Ustron informuje o prowadzeniu rejestru firm chcących wziąć udział w Programie Ograniczenia Niskiej Emisji na terenie miasta Ustronia w roku 2005.

Warunki uczestnictwa Instalatora w programie zawarte są w regulaminie dostępnym na stronach internetowych miasta:

oraz w Wydziale Środowiska i Rolnictwa pok. Nr 25.

SPAR

Ustron - Centrum, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67

Zakupy również na telefon !



KRONIKA POLICYJNA

22.08.2005 r.

Na parkingu banku PKO przy ul. Cieszyńskiej kierująca fiatem 126p mieszkanka Torunia nieprawidłowo cofała i uderzyła w forda fiesta należącego do obywatela Niemiec.

22.08.2005 r.

O godz. 9.40 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej pierwszeństwo wymuszał mieszkaniec Górek Wielkich, prowadzący opła agilę. „Stuknął” opła astrę, którym kierował mieszkaniec Gliwic.

23.08.2005 r.

Ok. godz. 11 na skrzyżowaniu ulicy Wczasowej z Polańską kierująca peugeotem 206 mieszkanka Ustronia wymuszała pierwszeństwo i doprowadziła do kolizji z nissanem micrą prowadzonym również przez mieszkankę naszego miasta.

23.08.2005 r.

Ok. godz. 12 na parkingu przy ul. A. Brody jadący golfem mieszkaniec Jaworzynki uderzył w opła astrę należącą do mieszkanki Wisły.

24.08.2005 r.

O godz. 19.15 na ul. Katowickiej kierujący „maluchem” mieszkaniec Ustronia nie dostosował prędkości do trudnych warunków i doprowadził do kolizji z fordem escortem, którego prowadził mieszkaniec Jasienicy.

24/25.08.2005 r.

W nocy policjanci z Komisariatu Policji w Ustroniu złapali na gorącym uczynku dwóch mieszkańców naszego miasta, którzy włamywali się do baru przy ul. Grażyńskiego.

25.08.2005 r.

W godzinach popołudniowych na parkingu niestrzeżonym przy ul. Sanatoryjnej złodzieje włamali się do bmw należącego do obywatela Niemiec.

25.08.2005 r.

O godz. 18.10 policjanci z ustroniskiego komisariatu zatrzymali

mieszkańca naszego miasta, który prowadził fiata 126p pod wpływem środków odurzających.

26.08.2005 r.

W rejonie skrzyżowania ulicy Katowickiej z Kozakowicką kierujący citroenem mieszkaniec Góleszowa spowodował kolizję wymuszając pierwszeństwo. Ucierpiał fiat 126 p, którego prowadził mieszkaniec Kostkowic.

26.08.2005 r.

Przed południem na ul. A. Brody ukradziony został rower należący do mieszkanki Ustronia.

26.08.2005 r.

O godz. 10.40 na ul. Daszyńskiego w rejonie kościoła, kierująca „maluchem” mieszkanka Ligoty zajęła drogę rowerzyście. Mieszkaniec Skoczowa doznał stłuczenia ręki i barku.

27.08.2005 r.

Na terenie sklepu „Albert” dwie mieszkanki Ustronia zostały okradzione przez kieszonkowców. Straciły pieniądze, karty bankowe i dokumenty.

27.08.2005 r.

O godz. 14.35 na ul. Daszyńskiego kierująca peugeotem mieszkanka Bładnic wymuszała pierwszeństwo i uderzyła w seicento, którego prowadził mieszkaniec Cisownicy.

28.08.2005 r.

O godz. 16.20 na skrzyżowaniu ulic Sanatoryjnej ze Skalicką jadący peugeotem 307 rybniczanin wymuszał pierwszeństwo i doprowadził do kolizji z vw golfem kierowanym przez mieszkańca Harbutowic.

28.08.2005 r.

Po południu na parkingu na osiedlu Manhattan z forda mondeo skradzione zostały tablice rejestracyjne.

28.08.2005 r.

Po południu na terenie schroniska Wiecha w Jaszowcu złodzieje ukradli z pokoiów telefony komórkowe, należące do uczestników obozu młodzieżowego. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

22.08.2005 r.

Strażnicy miejscy kontrolowali targowisko. Sprawdzano przestrzeganie regulaminu oraz czy hadlujący grzybami posiadają wymagane zaświadczenia z Sanepidu. Nie stwierdzono nieprawidłowości.

22.08.2005 r.

Wspólnie z policją zabezpieczano miejsce kolizji samochodów osobowych na skrzyżowaniu ulic Skoczowskiej i Katowickiej.

23.08.2005 r.

Kontrola porządkowa Zawodzia i Hermanic. Nie stwierdzono nieprawidłowości.

24.08.2005 r.

Podczas intensywnych opadów deszczu całodobowe sprawdzanie przepustów.

27.08.2005 r.

Zabezpieczano porządek podczas imprezy Nowa Forma w amfite-

atrze i Parku Kuracyjnym. Obyło się bez interwencji.

27-28.08.2005 r.

Wzmocniona kontrola terenów nad Wisłą. Nie wypisano ani jednego mandatu. (ws)

ŚWIAT TOREBEK

**Eleganckie torebki!
Na każdą okazję!
Na każdą kieszeń!**

USTRON, UL. 9 LISTOPADA 3
(pawilony nad rzeczką)
CZYNNE: 9-17, SOBOTA 9-13

Polecamy także:
TORBY TURYSTYCZNE
TECZKI MĘSKIE
PORTFELE
PLECANKI
PASKI

NA RYNEK I PARK

(dok. ze str. 1)

wodniczący **Józef Kurowski** stwierdził, że otrzymano czytelny obraz gospodarki finansowej i Komisja opiniuje wykonanie budżetu w pierwszym półroczu pozytywnie. E. Czembor wyraziła nadzieję, że tak jak półrocze, zakończy się też cały rok.

ZMIANY W BUDŻECIE

Podjęto uchwałę o zmianie budżetu miasta. Skarbnik **Maria Komadowska** przedstawiła projekt zmian. Budżet zwiększy się o 180.500 zł z wpływów z tablic reklamowych i parkingu na Równicy – 68.500 zł, wpływów z różnych opłat, zwrot kosztów komorniczych – 42.000 zł, odsetki od nieterminowych wpłat podatków – 70.000 zł. Wydatki wzrosną również o 180.500 zł, a pieniądze przeznaczone zostaną na drogi – 138.500 zł, zakup programów komputerowych do UM – 42.000 zł. Ponadto zmniejszono wydatki bieżące na administrację o 68.000 zł i równocześnie zwiększono wydatki inwestycyjne o 68.000 zł, by można było te środki przeznaczyć na dokończenie elewacji ratusza i zakup zegara na frontową fasadę ratusza.

ZABEZPIECZENIE ŚRODKÓW

Jak mówiła M. Komadowska gmina chcąc składać wnioski na różne zadania, musi sama do budżetu wprowadzić wkład własny. Ustroń chce ubiegać się o dofinansowanie modernizacji rynku, sceny i zaplecza amfiteatru, parku kuracyjnego. E. Czembor dodała, że do wniosków konieczne są uchwały zabezpieczające udział własny gminy w tych zadaniach. Na rynek jest to kwota 300.000 zł w roku 2006 i 360.000 zł w roku 2007. Natomiast na amfiteatr i park gmina musi zabezpieczyć 136.000 zł w 2006 r., 750.000 w 2007 r. i 300.000 w 2008 r. Jeżeli wnioski zostaną przyjęte Ustroń może otrzymać dofinansowanie do 75% kosztów inwestycji. Odnośnie parku i amfiteatru **Stefan Baldys** pytał, czy jest projekt i czy był na taki projekt przetarg. I. Szarzec odpowiadał, że przetarg przeprowadzono i obecnie powstaje projekt. Jest to kompleksowe rozwiązanie całości zagadnień związanych z parkiem i amfiteatrem. Projekt ma powstać do końca pierwszego kwartału 2006 r.

NIERUCHOMOŚCI

Podczas sesji podjęto również uchwały dotyczące zbycia i wykupienia nieruchomości. Wykupienie dotyczy nieruchomości pod drogę pod skarpą. Jak informował naczelnik **Andrzej Siemiński** droga ta znajdzie się już w przyszłym budżecie. Dlatego należy wykupić teren. W dwóch przypadkach nie ma porozumienia z właścicielami działek co do ceny. Wszczęto procedurę wywłaszczenia. **Jerzy Śliwka** chciał się dowiedzieć, jaka będzie cena po wywłaszczeniu. A. Siemiński odpowiadał, że cenę ustali biegły. W imieniu Komisji Architektury **Józef Waszek** poparł uchwałę, choć osobiście nie był do niej przekonany.

Do zbycia przeznaczono lokal usługowy w budynku przy ul. Daszyńskiego 34. Przeznaczono do zbycia także działkę dzierżawioną przez Ośrodek Narciarski „Nartowisko” pod Czantorią. Czyni się to na wniosek dzierżawców. Ośrodek od 2000 r. dzier-

żawi teren na okres 20 lat. Zgodnie z prawem powstał tam budynek o przeznaczeniu gastronomiczno-socjalnym. W trybie przetargu nieograniczonego postanowiono sprzedać działkę przy ul. Stawowej o powierzchni 2239 m². Sprzedaż odbywa się na prośbę dzierżawców sąsiedniej działki, ale z uwagi na dużą powierzchnię, może to być działka samodzielna, przetarg więc będzie nieograniczony. Na podobnych zasadach dojdzie do sprzedaży działki przy ul. Cieszyńskiej o powierzchni 1880 m².

NATURA 2000

W związku z projektem Natura 2000 zaproponowanym przez Ministerstwo Środowiska E. Czembor powiedziała, że ministerstwo potraktowało Ustroń tak, jakby nie było żadnych uwag, to znaczy w ogóle nie uwzględniono propozycji Ustronia.

Naczelnik **Barbara Jońca** mówiła, że projekt Natura 2000 ma na celu chronienie obszarów o szczególnej wartości przyrodniczej. Są to specjalne obszary ochrony. Proponuje się jednak ministerstwu by z tych obszarów wyłączyć tereny nartostrad i wyciągu krzeselkowego na Czantorię, ośrodka Bielenda z trasą narciarską oraz terenów przeznaczonych pod zabudowę w najnowszym planie zagospodarowania. B. Jońca odczytała projekt opinii ze szczegółowo określonymi granicami terenu podlegającego ochronie. Generalnie granice te będą obrzeżami lasu z wyłączeniem dwóch ośrodków narciarskich – na Czantorii i w Poniwcu. W imieniu Komisji Środowiska **Marzena Szczotka** stwierdziła, że trzeba chronić przyrodę, jednak ministerstwo robi to na odległość. Stanowisko Komisji Środowiska jest zgodne z opinią odczytaną przez B. Jońcę.

PLAN PRACY

Uchwalono plan pracy Komisji Rewizyjnej. Do końca roku przedstawia się on następująco:

We wrześniu odbędzie się kontrola organizacji pozarządowych – klubów sportowych korzystających z pieniędzy gminy.

W październiku przeprowadzona zostanie analiza gospodarki mieszkaniowej.

W listopadzie skontrolowane zostaną przedszkola miejskie.

W grudniu dokona się analizy przeprowadzonej kontroli, ustali się też plan pracy na pierwsze półrocze 2006 r.

INNE UCHWAŁY

Podczas sesji uchwalono także m.in. uchwały:

O procedurze uchwalania budżetu na 2006 r. (*Publikujemy ją na str. 5.*)

Oddalenia skargi na kierownika MOPS.

Oddalenia skargi na uchwalony przez RM plan zagospodarowania miasta.

Wojśław Suchta

ZAADOPTUJ PIESKA

*Czasem psy mówią sobie w sekrecie,
Ze gdzieś (nie wiem-daleko czy blisko-
Ale wiedzą to wszyscy w psim świecie)
Jest podobno przedziwne schronisko,
Do którego panowie i panie
Lecz nie tacy jak ja albo ty,
Przywożeni są na przechowywanie
Za to, że porzucili psy.
I czekają na deszczu lub w klatce,
Aż się znajdzie przychylny czworonóg
I zabierze ich chociaż na spacer
A w przyszłości, być może, do domu
Zaś zwierzaki przychodzą z daleka,
Po to, żeby przynajmniej wyjść z panem,
Bo zwierzęta traktują człowieka
Znacznie lepiej niż są traktowane.
Choć się pewnie okaże nieprędko,
Czy jest prawdą, czy bajką ten tekst,
Ale może ciut pomóc zwierzętom
Sama myśl, że schronisko jest.*

Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt AS pragnie serdecznie zaprosić wszystkich, którym nie obca dola zwierząt, na imprezę pt. „Zaadoptuj pieska”, która odbędzie się 11 września w amfiteatrze w Ustroniu. Daj szansę szczęśliwszego życia wszystkim tym pieskom, które chcą się wam zaprezentować i niech żaden z nich nie wróci już do schroniska.



Dach już jest. Czas na scenę i park.

Fot. W. Suchta

**UCHWAŁA Nr XXXV/313/2005
RADY MIASTA USTRONIA
z dnia 25 sierpnia 2005 r.**

w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta na rok 2006 oraz rodzajów i szczegółowości materiałów towarzyszących projektowi budżetu.

Na podstawie art.53 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2001 r. Dz.U. nr 142 poz. 1591 z późn.zm.)

**RADA MIASTA USTRONIA
uchwała**

§ 1

Określić procedurę uchwalania budżetu miasta na rok 2006 jak niżej :
do 21.10.2005 r. Przygotowywanie przez wydziały Urzędu Miasta i kierowników jednostek organizacyjnych propozycji dochodów i wydatków na rok 2006 z uwzględnieniem prognozowanego wskaźnika inflacji i przekazanie propozycji budżetowych Skarbnikowi Miasta.

24.10. - 4.11.2005 r. Opracowywanie przez Burmistrza Miasta projektu budżetu na rok 2006.

do 15.11.2005 r. Przekazanie projektu budżetu miasta na rok 2006 Radzie Miasta i Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

16.11.-30.11.2005 r. Komisje Rady Miasta na swoich posiedzeniach rozpatrują projekt budżetu w przewidzianym dla nich zakresie działania, a swoje uwagi oraz wnioski opracowane pisemnie przekazują Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa.

do 09.12.2005 r. Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa na swoim posiedzeniu z udziałem przewodniczących Komisji Problemowych rozpatruje projekt budżetu i biorąc pod uwagę wnioski poszczególnych Komisji przygotowuje na sesję Rady Miasta ewentualne propozycje zmian w przedłożonym przez Burmistrza Miasta projekcie budżetu.

do 22.12.2005 r. Rada Miasta uchwała budżet na rok 2006.

§ 2

Określić rodzaje i szczegółowość materiałów towarzyszących projektowi uchwały budżetowej:

1. Projekt uchwały budżetowej miasta na rok 2006 winien zawierać :

a) prognozowane dochody jednostki samorządu terytorialnego według ważniejszych źródeł i działów klasyfikacji wraz z przewidywanym wykonaniem za rok 2005 i procentowym wzrostem,

b) wydatki budżetu w podziale na działy i rozdziały wraz z przewidywanym wykonaniem za rok 2005 i procentowym wzrostem, z wyodrębnieniem:

- wydatków bieżących: w szczególności wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń, dotacji, wydatków na obsługę długu

- wydatków majątkowych

c) dochody i wydatki związane z realizacją zadań określonych w Miejskim Programie Profilaktyki Alkoholowej

d) projekt planu zadań rzeczowych,

e) projekt planów finansowych jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i MFOŚiGW,

f) dotacje dla instytucji kultury i organizacji pożytku publicznego,

g) projekt zadań inwestycyjnych,

h) projekt wydatków na realizację wieloletnich programów inwestycyjnych,

j) informację o stanie mienia komunalnego.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń i publikację w Gazecie Ustrońskiej.

Do 20 września br. zarządy osiedli oraz zainteresowane instytucje mogą przedkładać propozycje do projektu budżetu miasta na 2006 rok w sekretariacie Urzędu Miasta.

W dawnym USTRONIU

Do tej rubryki najczęściej otrzymujemy zdjęcia dzięki Lidii Szkaradnik, dyrektor Muzeum Ustrońskiego, której zawierają ustroniacy i przekazują fotografie z prywatnych kolekcji. Czasem jednak czytelnicy przynoszą zdjęcia bezpośrednio do redakcji. Oto jedno z nich, ze zbiorów W. Chwastka. Dożynki w Ustroniu w 1948 roku. Korowód dożynkowy, uchwycony na ul. Daszyńskiego w pobliżu Dębu Sobieskiego, prowadzą mali gazdowie Urszula Rakowska-Wantuła i Władysław Chwastek.



1 września 2005 r.

Gazeta Ustrońska 5

PIERWSZOKLASIŚCI

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1

klasa 1a
wychowawca:
Iwona Kulis
Tomasz Bobola
Nina Borecka
Michał Brachaczek
Marek Cholewa
Miłosz Dyka
Karolina Dyrda
Maciej Dziadek
Martyna Franek
Wojciech Gogółka
Roksana Janus
Michał Jopek
Przemysław Kamieniorz
Sandra Kędzior
Paulina Kohut
Kamil Kopieczek
Jakub Królikowski
Damian Kurowski
Konrad Makula
Adrian Miśkiewicz
Szymon Szlauer

Klasa 1b
wychowawca:
Monika Kosińska
Krzysztof Bieleśz
Dawid Bielicki
Aneta Biłko
Piotr Buszka
Arkadiusz Czapek
Kamil Czyż
Grzegorz Heczko
Dawid Jenkner
Radosław Konkol
Weronika Kubik
Kamil Kunrad
Kacper Matlak
Jarosław Michalik
Kinga Nowakowska
Adrian Sadlik
Rafał Szatanik
Karolina Szlęk
Klaudia Tysza
Marta Wolny

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2

klasa 1a
wychowawca:
Jolanta Moskała
Aleksy Adamczyk
Patrycja Andrzejczak
Arkadiusz Bujok
Roman Gazda
Grzegorz Jasiński
Piotr Karchut

Alicja Kwiatkowska
Natalia Kowalczyk
Dawid Lubiński
Klaudia Matuszek
Ewa Mider
Natalia Mojeścik
Jacek Najmuła
Jakub Ordecki-Fuchs
Marta Rokosz
Bogusława Ryrych
Bartłomiej Rzeźniczek
Natalia Sobik
Klaudia Supryn
Martyna Szafranek
Klaudia Szczecina
Magdalena Szczecina
Szymon Sztefek
Dawid Śliwka
Filip Wałach
Patrycja Wiercigroch
Marianna Zawada

klasa 1b
wychowawca:
Aleksandra Szczurek
Natalia Biernat
Karolina Brzóska
Marek Cholewa
Wiktoria Ciemala
Maciej Dziadek
Dawid Goryczka
Tomasz Heczko
Marta Husarek
Aleksandra Kawecka
Anna Kowala
Adam Kubok
Patryk Kucharski
Alicja Malina
Kacper Matlak
Karolina Niedoba
Klaudia Nocoń
Michał Pachnik
Bogumił Piotrowski
Bartłomiej Pniak
Karolina Pytel
Marcela Starzyk
Wiktor Sztwiernia
Karolina Wiselka
Jakub Zawalski
Kornelia Ziemianin
Rafał Zwierniak

Klasa 1c
wychowawca:
Marta Paździorko
Nina Borecka
Dżesika Borzęcka
Oliwia Brachaczek
Grzegorz Brunner
Damian Chmiel
Filip Cieślak
Miłosz Dyka
Dawid Gorol
Peter Hinrichs
Amanda Kotowicz
Monika Kozieł
Krzysztof Kubicius
Dorota Kuźnik

Jakub Macura
Izabela Marianek
Dawid Niemczyk
Tomasz Przyszlakowski
Daria Różycka
Wiktoria Skwarło
Adrian Staniek
Maksymilian Stekla
Aleksandra Stróżecka
Katarzyna Szałańska
Kinga Tomaszko
Patryk Waliczek
Roksana Zlik

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3

klasa 1
wychowawca:
Iwona Łakomska
Angelika Czerwińska
Wojciech Gomola
Izabela Gomola
Agnieszka Hymik
Ewa Kocyan
Jakub Majętny
Dawid Mucha
Wojciech Pinkas
Mateusz Podżorski
Angelika Wasilewska

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5

klasa 1
wychowawca:
Małgorzata Heller
Sonia Brzozowska
Karolina Bujok
Aleksandra Chrapek
Józef Glajc
Magdalena Gonska
Kamil Herman
Patryk Karch
Tomasz Kłósko
Marcin Kornacki
Joanna Kozok
Aleksandra Legierska
Robert Milewski

**OKNA
ZAWSZE
NAJTANIEJ!!!
F.H. "BESTA"
Ustroń Hermanice, ul. Skoczowska 47e
tel./fax: 854 53 98
ZAPRASZAMY**

Marta Moskała
Adrian Pinkas
Anna Puzoń
Daria Ryś
Dominika Stec
Maksymilian Stekla
Maria Szewczuk

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 6

klasa 1
wychowawca:
Zofia Sikora
Patrycja Bańka
Jakub Branc
Adrian Brodac
Wiktoria Chrapek
Nikoleta Cieślak
Marcin Czyż
Sonia Dawid
Szymon Duda
Magdalena Gajdzica
Michał Gardaś
Arkadiusz Jaworski
Barbara Kłus
Przemysław Kohut
Kacper Kostka
Patrycja Krzemień
Justyna Kurowska
Tomasz Legierski
Kamila Lipus
Magnus Lupa
Dawid Madzia
Izabela Marianek
Łukasz Misiniec
Krzysztof Mrózek
Ksymbena Pawłowska
Weronika Pezda
Joanna Rusin
Karolina Rymorz
Mateusz Sajan
Joanna Štebel
Gerard Świeży

MAJA

**KANTOR SKLEP
WYMIANY ODZIEŻY
WALUT DAMSKIEJ
Lidia i Henryk Król
Ustroń, ul. 3 Maja 11d/1
(koło Naleśnikarni Delicje)
tel. 033 8544122,
0606295832, 0602179892
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!!!
U nas dobra jakość,
dobra cena,
miła obsługa!!!**

REMONTY W SZKOŁACH I PRZEDSZKOLACH

Szkoła Podstawowa nr 1 - Opracowywany jest projekt budowy hali sportowej z zapleczem szatniowym i z termomodernizacją starego budynku szkoły, która obejmie wymianę stolarki okiennej, ocieplenie ścian zewnętrznych, wymianę instalacji centralnego ogrzewania z kotłami gazowymi. Opracowuje się też projekt wymiany wewnętrznej instalacji elektrycznej. Budowa hali o wymiarach 24x36 m z boiskami do piłki ręcznej, nożnej, koszykówki, siatkówki i tenisa ma umożliwić w przyszłości wszelkie rozgrywki sportowe. Widownia pomieści 120 widzów. Całość będzie uzupełniona salką do zajęć korekcyjnych, zapleczem szatniowym, pomieszczeniami gospodarczymi dla instruktorów. Niezależne wejście od strony ulicy Partyzantów umożliwi użytkowanie hali niezależnie od szkoły. Przewiduje się wykorzystanie hali przez uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Miasto liczy na dofinansowanie tej inwestycji ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu oraz Funduszu Ochrony Środowiska. W związku z adaptacją budynku szkoły dla potrzeb osób niepełnosprawnych wykonano remont węzła sanitarnego na parterze. Zlikwidowano bariery architektoniczne, wykonano zewnętrzny podjazd, a w najbliższych dniach zabudowana zostanie platforma naścienna dla niepełnosprawnych. Po zakończeniu robót będzie to jedyna szkoła w pełni przyjazna dla osób nie w pełni sprawnych. Z drobnych prac remontowych wykonano malowanie pionu żywieniowego, korytarza na I piętrze oraz malowanie czterech sal sekcyjnych.

Szkoła Podstawowa nr 2 - Z inicjatywy dyrekcji szkoły wykonano dwa boiska do plażowej piłki siatkowej. Zakres robót obejmował wykonanie odwodnienia, mocowanie obrzeży betonowych, montaż urządzeń sportowych oraz nawieszenie piasku. Wykonane zostały także roboty malarskie w trzech salach lekcyjnych i bloku żywieniowym oraz zaplecze małej sali gimnastycznej. Ułożono płytki mrozoodporne na wejściach do szkoły od strony kotłowni oraz boiska szkolnego.

Szkoła Podstawowa nr 3 - We wrześniu ubiegłego roku wydana została decyzja przez przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy w sprawie oświetlenia sal lekcyjnych. Po przeprowadzeniu badań natężenia światła stwierdzono, że istniejące oświetlenie jest niewystarczające. Opracowano projekt modernizacji instalacji oświetleniowej z kosztorysem. W okresie wakacji br. wykonano pierwszy etap robót wymieniono oświetlenie na parterze i piętrze budynku szkoły. Drugi etap modernizacji oświetlenia obejmujący górną korytarz, salę gimnastyczną oraz szatnie przewiduje się do wykonania w przyszłym roku.

Szkoła Podstawowa nr 6 - Trwają roboty budowlane związane z budową sali gimnastycznej. Dla tego zakresu robót UM Ustroń wystąpił o dofinansowanie ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Obecnie nasz wniosek jest poddawany sprawdzeniu w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, który obsługuje MENiS w tym zakresie. Kwota dofinansowania 370.000 zł. W budynku istniejącej szkoły wykonano remont kapitalny sanitariatów na parterze (nowe rury, płytki podłogowe i



Remont dachu na Gimnazjum nr 1.

Fot. W. Suchta

ścienne). Wykonano malowanie gabinetu higienistki szkolnej. Przeprowadzono remont schodów wejściowych do szkoły.

Gimnazjum nr 1 - Wykonywany jest remont środkowej części dachu z uzupełnieniem warstw ocieplających i wymianą folii paroprzepuszczalnej. W ramach remontu zdejmowane jest istniejące pokrycie z blachy fałdowej. Na płytach OSB układane są warstwy papy. Zlikwidowana zostanie przyczyna zalewania pomieszczeń z dachu (uszczelnienie poprzez zmianę pokrycia dachowego, wykonanie przestrzeni wentylacyjnej pomiędzy ociepleniem a warstwami papy). Wykonano malowanie lamperii na klatce schodowej oraz na korytarzu przyziemia. Wymieniono drzwi w dwóch salach lekcyjnych, sekretariacie i pokoju nauczycielskim. Wymalowano korytarz na parterze.

Przedszkole nr 1 - Wykonano malowanie czterech sal zabaw dzieci. Wykonano naprawę i konserwację okien i drzwi.

Przedszkole nr 2 - Wykonano wymianę podłóg w sali zabaw dzieci oraz w pomieszczeniu biurowym. Planowane jest malowanie urządzeń ogrodowych.

Przedszkole nr 3 - Ułożona została wykładzina dywanowa w salach zabaw dzieci i w biurze. Wykonano lamperie dekoracyjne, mebelki oraz półki w salach zabaw.

Przedszkole nr 4 - Wykonano naprawę i uszczelnienie dachu w strefie okapowej, wymieniono podłogi w sali zabaw dzieci. Wymalowano kuchnię, łazienki i jedną salę zabaw dzieci.

Przedszkole nr 5 - Wykonano malowanie trzech pomieszczeń oraz pionu żywieniowego, przeprowadzono remont pomieszczenia na leżaki. Odnowiono urządzenia ogrodowe

Przedszkole nr 6 - Wykonano malowanie pionu żywieniowego i części piwnicznej budynku przedszkola. Naprawie poddać rynnę i rury spustowe oraz schody zewnętrzne.

Przedszkole nr 7 - Wykonano malowanie poręczy schodów wewnętrznych i zewnętrznych. Naprawiono uszkodzenia na posadzce tarasu zewnętrznego. Przeprowadzono remont komina.

Żłobek - Wykonano remont parkietu w sali zabaw dzieci na parterze.

Na podstawie materiałów Urzędu Miasta

KŁOPOT Z KEMPINGAMI

Nie było większych problemów z oczyszczaniem miasta podczas sezonu. Mimo weekendowych najazdów turystów, kosze były wypróżniane na bieżąco, zdarzały się tylko chwilowe przepełnienia. **Halina Bąk**, kierownik Działu Oczyszczania Miasta w Przedsiębiorstwie Komunalnym poinformowała nas, że codziennie, także w soboty i niedziele opróżniano kosze na terenie całego

miasta. Na bulwary nadwiślańskie samochody wywożące śmieci przyjeżdżały rano i po południu.

- **Mamy kłopot jedynie z mieszkańcami kempingów nad Wisłą** - mówi H. Bąk. - **Właściciele mają podpisane umowy na wywóz śmieci, wnoszą ryczałtową opłatę, ale nie do końca zorganizowana jest sprawa, gdzie i kiedy te śmieci mają być zostawiane.**

Wygląda na to, że mieszkańcy kempingów nie są zainteresowani kupnem kontenerów czy śmietników. Wynoszą worki i kładą ją obok zwykłych koszy na śmieci. Czasem tuż po odjeździe śmieciarki.

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta z dnia 25 listopada 2004 r.: *właściciele nieruchomości położonych w Ustroniu, na których postawione są obiekty na stałe niezamieszka-*

łe w szczególności domki letniskowe, campingi, obiekty mieszkalne, których właściciele nie muszą być stałymi mieszkańcami Ustronia zapłacą za wywóz śmieci 110 zł rocznie od jednego obiektu plus podatek VAT. Jak widać nie do końca uregulowana jest sprawa wywozu śmieci z kempingów położonych na terenie Ustronia. Jednak udało się ustalić taką formę opłat, że wczasowiczom nie opłaca się wyrzucać śmieci do lasu, bo bez względu na ich ilość, muszą raz do roku zapłacić. **Monika Niemiec**



ZATRZYMALI MŁOTY

Publikujemy fragmenty pierwszych, „roboczych”, rozdziałów książki Leśława Werpachowskiego pod roboczym tytułem „Wykuwaliśmy?”. Książka ma się ukazać we wrześniu. Jest to wspomnienie autora z czasów powstawania i działania „Solidarności”. W sierpniu 1980 r. L. Werpachowski był pracownikiem Kuźni w Skoczowie i głównie tego zakładu dotyczy wspomnienie. Są też fragmenty mówiące o kuźni ustrońskiej.

POCZĄTEK

Był taki jak w większości miast i miasteczek w Polsce. Najpierw w niedzielę 31 sierpnia 1980 kompletne zaskoczenie - w telewizji pokazują jak Wałęsę oraz wicepremier Jagielski podpisują porozumienie kończące strajk w stoczni gdańskiej. Potem w tej samej jeszcze transmisji widzimy jak wszyscy wychodzą do ludzi na zewnątrz rozentuzjasmowani i cieszący się, że jest zgoda władz na stworzenie niezależnych samorządnych związków zawodowych. Wrażenie niesamowite, wyjątkowe. Przecież mieli rozwalić ten strajk siłą, bo jak to można się zgodzić na niezależne od PZPR związki zawodowe. A jednak się zgodzili. Pomyłka, czy gra? Tylko co będzie dalej? Kartki na cukier mamy przecież już od 3 lat, mięso jak się chce mieć lepsze to tylko w specjalnych sklepach tzw. „komercyjnych”, gdzie oczywiście ceny znacznie wyższe. Z towarami przemysłowymi może trochę lepiej, ale potrzebne są znajomości żeby kupić coś atrakcyjnego. Najlepiej jechać na Śląsk bo tam częściej rzucali coś na sklepy. A jeszcze niedawno dzieci w przedszkolu mówiły: „Chcesz cukierka idź do Gierka, Gierek ma to ci da”. No, ale już teraz to nawet Gierek nic nie mógł dać bo już było po Gierku. Jest już nowy I sekretarz PZPR Kania. Gierek, jak poinformowała Trybuna Ludu, odszedł z powodu choroby. A więc typowo, choć wszyscy wiedzieli, że nie o chorobę Gierka tu chodzi, ale o stan państwa pogrążonego w głębokim kryzysie politycznym i ekonomicznym. Wszyscy więc nasłuchują Wolnej Europy i innych zachodnich rozgłośni i zastanawiają się, co z tego wszystkiego wyniknie, jaki będzie ten nowy I sekretarz i jak

zakończą się strajki w stoczniach a także na kopalniach, gdzie pracują przecież nasi najbliżsi czy znajomi. Ja sam pracuję wtedy jako zakładowy socjolog w Zakładach Kuźniczych FSM w Skoczowie. Tam strajku nie ma, ale dyrektor naczelny zakładu, uważny i wnikliwy Lech Piechula, wie że powinien przewidywać bieg wydarzeń. Pod koniec dnia, we wtorek 2-go września, wzywa mnie do swego gabinetu i prosi o analizę społecznych problemów zakładu. Rozmawiamy chyba ze dwie godziny o sprawach, które poznałem w trakcie robienia w zakładzie ankiet. Dyrektor zainteresowany tym co mówię każe mi to wszystko spisać. Daje mi czas do końca tygodnia. Jednocześnie każe zinterpretować postulaty i wnioski, jakie spłynęły z wydziałów.

PRZERWA W PRACY CZY STRAJK?

Postulaty, które przekazał mi dyrektor nie znalazły się w jego posiadaniu przez przypadek. W zakładzie był stan napięcia a trwał on co najmniej już tydzień. Zaczęło się 27-go sierpnia rano. Z szatni Wydziału Kuźni do swych stanowisk pracy udawali się kowale - Tadeusz Żebrowski, Kazimierz Bober, Kazimierz Rucki. Rozmawiali o strajkach na Wybrzeżu, o ciężkich warunkach pracy na Kuźni, o płacach nieproporcjonalnych do wkładanego wysiłku. Kiedy przyłączyło się do nich jeszcze kilku kolegów zatrzymali się pod filarem na hali. Z minuty na minutę było ich coraz więcej. Kiedy nadszedł wydziałowy sekretarz POP i skrytykował ich za urządzanie zbiorowiska, rozpoczęto ostrą wymianę zdań. Ktoś krzyknął strajk. Tra-

fił dobrze w nastroje. Kowale byli gotowi strajkować, jednocześnie nieprzygotowani organizacyjnie. Wiedzieli, że z chwilą ogłoszenia strajku muszą przejąć odpowiedzialność za zakład i muszą go zabezpieczyć. Wiedzieli też, że sami niewiele wskórają i że trzeba poczekać na II-gą i III-cią zmianę. Wtedy do akcji wkroczył dyrektor Piechula, który poprosił kowali na salę stołówek. Tam przedstawił im swoją gotowość do współpracy i zwrócił się o sformułowanie postulatów na piśmie. Kowale propozycje dyrektora zaakceptowali. Rano, 28 sierpnia postulaty były gotowe toteż kowale złożyli je dyrektorowi. Jak się okazało większość postulatów dotyczyła bądź organizacji pracy bądź spraw socjalnych. Powiedziałem dyrektorowi, że powinien sam wyjść z inicjatywą podwyżki wynagrodzeń i jeśli tak uczyni, to jest duża szansa, że nie rozgrzeją się nastroje strajkowe. Powiedział, że się do tego przygotowuje i na tym się rozstaliśmy. Tymczasem przyszedł 3-ci września a była to data równie doniosła jak 31-ego sierpnia. Podpisane zostaje porozumienie z górnikami w Jastrzębiu i tam organizuje się pierwszy na południu Polski punkt gdzie zaczynają przyjeżdżać ludzie zainteresowani tworzeniem związków. Ale z Jastrzębia wychodzą nie tylko informacje o związkach. Dla ludzi w oczywisty sposób interesujące są wieści o wynegocjowanych w porozumieniach ze stroną rządową, podwyżkach płac. Każdy dopytuje się, kiedy ta podwyżka obejmie jego zakład.

PRZYSPIESZENIE W ODLEWNI

Kiedy pytania o podwyżkę zaczęły docierać także do Dyrektora Zakładów Kuźniczych Lecha Piechuli, wiedział on już, że musi działać szybko. Nie wiedział jednak, że wydarzenia bieć będą jeszcze szybciej. Tym co przyspieszyło bieg spraw były wydarzenia w drugim skoczowskim zakładzie FSM t.j. Odlewni. Tam, podpisanie porozumień gdańskich i zgoda na niezależne związki zawodowe niemal natychmiast stworzyła asumpt do działań na rzecz zorganizowania takich związków i w tym zakładzie. Ich inicjatorami byli pracownicy administracji Odlewni Tadeusz Mendrek i Stanisław Urbaniak, którzy zaczęli przygotowywać petycję do dyrektora. Działo się to jednak poza wydziałami produkcyjnymi, do których także docierały wieści o organizowaniu się w zakładach. Aktywnym w tym zakresie był Wydział Topialni. To na tym wydziale pod koniec zmiany 4-go września zdecydowano się, że wybrana zostanie delegacja, która pójdzie do dyrekcji z oficjalnym wnioskiem o zgodę na związki. Ówczesny dyrektor Franciszek Kaszper przyjął delegację, ale jednocześnie zaprosił I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR, Kazimierza Kalisza. Ten ku powszechnemu zaskoczeniu oświadczył, że będzie rozmawiać tylko z komitetem strajkowym. Ale ludziom nie chodziło o strajk, tylko o związki. Kiedy delegacja robotników powróciła do czekających pracowników i opowie-

działa jak przebiegało spotkanie, nagle na ziemię poleciały kaski. Strajk był zaczęty. Utworzono Komitet Strajkowy na którego czele stanął Włodzimierz Baranowski z Topialni. Komitet ten był dość liczny, bo w jego skład wchodziło około 30 osób, ale za to obejmował pracowników wszystkich wydziałów. Sam Baranowski był oczywistym liderem. Ludzie znali jego przeszłość, pracę w Stoczni w Szczecinie i udział w strajku w roku 1970. Doświadczenie było więc cenne i od razu zaczęło procentować. Komitet strajkowy przejął od dyrekcji władzę w zakładzie, obstawił bramy, ludzie na ręce założyli zrobione na prędkę białe-czerwone opaski, pojawiły się też flagi. Strajk miał charakter okupacyjny, z tym, że postanowiono ze strajku zwolnić kobiety. Wiele z nich jednak zdecydowało się pozostać, tak więc po przybyciu pracowników z II-giej i III-ciej zmiany w zakładzie było na pewno ponad 1000 osób. Oczywiście biorąc pod uwagę wydarzenia, które do strajku doprowadziły, głównym postulatem strajkujących stała się zgoda na utworzenie w zakładzie niezależnego związku.

ROZSZERZENIE STRAJKU: KUŹNIA SKOCZÓW

W niewielkim Skoczowie wieści pomiędzy ludźmi roznoszą się szybko. Tak jak pracownicy Odlewni niemal natychmiast dowiedzieli się o przerwach w pracy i atmosferze strajkowej w Kuźni, tak wieści o rozpoczęciu strajku w Odlewni szybko przedostały się do Zakładów Kuźni i Zakładu nr 12 tzw. „Rolsprzętu”. Oficjalnie w pierwszej kolejności członkowie Komitetu Strajkowego Odlewni porozumieli się z kowalami z Kuźni zza Wisły. W relacji Mieczysława Sobkowskiego wyglądało to w sposób następujący: *Kiedy pod koniec pierwszej zmiany dotarła do Kuźni wiadomość o rozpoczętym strajku w Odlewni postanowiliśmy, że musimy się przyłączyć. Na nasze postulaty nie było reakcji a sami też chcieliśmy utworzenia związku. Wiedzieliśmy więc, że też musimy stanąć. Jednakże nie wszyscy z grupy, która przygotowywała postulaty była obecna w zakładzie. Postanowiliśmy więc, że akcję naszą rozpoczniemy pod koniec II-giej zmiany a do tego czasu wszystko sobie zorganizujemy. Po swojej zmianie poszedłem do domu między innymi po to, by szyc opaski. Do zakładu wróciłem przed godz. 22.00. Przed bramą czekali już koledzy z pierwszej zmiany, Kazimierz Bober i Włodzimierz Gołębiowski. Na portierni wpisaliśmy się do zeszytu i weszliśmy na halę. Tam majstrom do karty poleceń wpisaliśmy, że Komitet Strajkowy zatrzymuje zakład. Potem wróciliśmy na portiernię, gdzie czekali już nasi koledzy. Ustawiliśmy warty poszliśmy do głównego dyspozytora, gdzie poinformowaliśmy go o strajku także o tym iż postanowiliśmy, że cały materiał do 22.00 powinien być obrobiony, co miało oznaczać, że do przyjęcia III-ciej zmiany wszystko miało być za-*



kończone i zabezpieczone. Zażądaliśmy także udostępnienia nam radiowęzła. Zgodził się, a ponieważ w zakładzie na zmianie był także pracownik technicznie obsługujący radiowęzeł nie było z tym problemów. Jak wchodziłi ludzie na III-cią zmianę ogłosiliśmy komunikat o utworzeniu Komitetu Strajkowego i rozpoczęciu strajku okupacyjnego w zakładzie. Tak jak w Odlewni uznaliśmy, że kobiety mogą nie brać udziału w strajku. Część z nich rzeczywiście poszła do domu, część z III-ciej zmiany wróciła się, ale dużo też zdecydowało się do nas przyłączyć. Około godziny 24.00 w zakładzie pojawił się powiadomiony przez dyspozytora i portierów dyrektor Piechula. Skontaktowałem się z nim jeszcze na portierni, gdzie rozmawiał z ludźmi z ochrony. Jego pierwsze pytanie dotyczyło zapasów żywności. Odpowiedziałem, że kuchnia trochę tego ma, ale nie za dużo. Dyrektor obiecał, że załatwi zaopatrzenie. Kiedy potem dowiedział się jak to wszystko jest w zakładzie zorganizowane powiedział, że ma niewiele do dodania po czym zapytał, a co z Ustroniem, skoro Zakład Kuźni w Ustroniu stanowi przecież organizacyjną część Zakładów Kuźniczych FSM. Odpowiedziałem, że

USTROŃ SIĘ PRZYŁĄCZA

Zasugerował on wtedy, żeby tam pojechać i podzielić się z nimi uzgodnieniami, które w sprawie organizacji protestu podjęte zostały w Skoczowie. Dyrektor zgodził się nawet dać nam samochód. Około 2.00 w nocy pojechaliśmy więc do Ustronia i tam na stołówce spotkaliśmy się z grupą kowali z Józefem Gomolą na czele. Opowiedzieliśmy im o sytuacji w skoczowskich zakładach FSM i oni od razu postanowili, że zaraz zatrzymują młoty. Akurat zbliżał się czas przerwy na posiłek i rzeczywiście od 3-ciej rano Kuźnia już nie pracowała. Daliśmy im trochę opasek, także też wkrótce obstawili bramę i wywiesili flagi.

Reakcja robotników z ustrońskiej Kuźni nie była zaskoczeniem. Tam podobnie jak i w innych zakładach nastroje były rozgrzane i to nie tylko przez wiadomości docierające z Polski. Praca w Kuźni, szczególnie na wydziałach produkcyjnych: Kuźni Parowej, Młotów Średnich to rzeczywiście ciężki kawałek chleba. Nic więc dziwnego, że konflikty w Ustroniu wybuchwały często. Ostatni taki miał miejsce kilka tygodni wcześniej, w połowie sierpnia właśnie na Kuźni Parowej, gdzie miało miejsce coś w rodzaju buntu kowali. Oczywiście poszło o zarobki i warunki pracy. Nie trwało to jednak długo, ludzie wykrzyczeli co mają na wątrobie i poszli do roboty. Jednak Józef Gomola, który wtedy był wśród zbuntowanych wiedział, że następnym razem może być gorzej. Wiedział też o tym naczelny dyrektor Piechula. Po konsultacji z szefem produkcji, Robertem Cieślarem postanowił przejąć inicjatywę. Zaczął od zorganizowania zebrania, które odbyło się na tzw. starej stołówce. Tam z udziałem załogi odbyła się dyskusja o produkcji, warunkach pracy, sprawach socjalnych. Widać było, że ludzie są niezadowoleni. Chociaż niektórzy ironizowali, że nawet „pół jajka” ich zadowoli to i tego im nie zaoferowano. Dyrektor się tłumaczył, ludzie jednak chcieli konkretów, których dyrektor nie miał. Rozumiejąc, że dyskusja idzie w złym kierunku stwierdził, że trzeba się częściej spotykać i rozmawiać i że najlepiej gdyby poszczególne wydziały zgłosiły swoich przedstawicieli do takich spotkań. Tak też się stało. W ten sposób powstało coś na wzór Komitetu Robotniczego, w skład którego weszli kowale w tym Józef Gomola, dalej z Remontu Franciszek Klóska, Roman Grudzień z Narzędziowni, Leszek Podzorski z Działu Planowania i kilku innych. Nie zdążono jednak z ani jednym spotkaniem, kiedy doszło do strajku. Wymienione osoby w sposób naturalny stworzyły trzon Komitetu Strajkowego obejmując najważniejsze funkcje. Przewodniczącym Komitetu został Józef Gomola a jego zastępcą Franciszek Klóska.



Nowoczesny ambulans stanął na ustroniskim rynku. Fot. M. Niemiec

KOBIETY CO 12 TYGODNI

Zrobiłam to. Po raz pierwszy. Podobnie jak kilkadziesiąt innych osób, w większości ustroniaków, które w środę, 24 sierpnia oddały krew na rynku. W pobliżu sceny stanął specjalny autobus, w którym mieści się istne laboratorium. W środku kilkunastu pracowników Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach. Już po raz drugi w czasie wakacji została przeprowadzona w naszym mieście akcja oddawania krwi. Mówi o tym kierownik zespołu wyjazdowego Anna Sołtysek.

- Poprzednim razem akcja była bardzo udana - byliśmy wręcz zdumieni. Oddało krew ponad 50 osób, stąd zamiar, żeby systematycznie do Ustronia. Najlepiej przyjeżdżać regularnie co dwa miesiące. Widzimy, że zainteresowanie jest bardzo duże i, co najważniejsze, coraz większe ze strony mieszkańców.

Lekarka przyznaje, że w innych miejscowościach więcej osób wyraża chęć oddania krwi, ale tam jest to już zwyczaj. U nas efekt pierwszych tego typu akcji został oceniony pozytywnie.

- Frekwencja była znakomita - podkreśla Sołtysek - i tu ukłon i podziękowania dla wszystkich osób, ustroniaków, których było zdecydowanie więcej, i dla wczasowiczów.

Było tych osób 42, ale nie wszystkie mogły oddać krew. Po-

zwolono jedynie 29 osobom, z których każdej upuszczono po 510 ml. Jednak z tego 60 ml przeznaczone jest na różnego rodzaju badania, więc do banku krwi od każdego krwiodawcy trafi 450 ml. W sumie w Ustroniu zebrano 14.7890 ml krwi, z czego do ratowania zdrowia i życia użytych zostanie 13.050 ml.

- Nie wszyscy wiedzą, że kiedy po raz pierwszy przychodzimy oddać krew musimy mieć ze sobą dokument ze zdjęciem, najlepiej dowód osobisty - tłumaczy doktor Sołtysek. - Żeby osobę zarejestrować, wprowadzić do naszego systemu komputerowego, musimy dysponować wszystkimi jej danymi. Osoba, która do nas przychodzi musi być pełnoletnia i najogólniej mówiąc absolutnie zdrowa.

Jeszcze przed wejściem do ambulansu wypełniamy dwustopniowy formularz, w którym oprócz danych osobowych znajdują się bardzo szczegółowe pytania o stan zdrowia, przebyte choroby, zażywane leki, prowadzone terapie hormonalne, wcześniej oddaną krew, transfuzje, przeszczepy, pobyt za granicą, w krajach tropikalnych i wiele, wiele innych. Z tą kartoteką honorowego dawcy zgłaszamy się do pierwszej miłej pani, która sprawdza nasz dokument, przegląda wpisy. Następnie poddajemy pod ocenę kolejnej miłej pani nasze żyły, a potem oddajemy próbkę krwi.

Kolejnym etapem kwalifikacji jest wizyta w kąciek lekařskim. Pani doktor pyta jeszcze raz o ogólny stan zdrowia i przewlekłe choroby, poważne zabiegi. Następnie mierzy ciśnienie, tłumaczy, że tego dnia trzeba dużo pić przed i po. Nie należy chywiać



Dawcom towarzyszyły bardzo miłe panie z katowickiego Centrum. Proponowały kawę, herbatę, na życzenie robiły zdjęcia. Fot. M. Niemiec

się ciężkiej pracy, nie wybierać na basen, siłownię. Już na fotelu kolejna miła pani proponuje kawę, herbatę lub wodę. Samo oddawanie krwi trwa od 5 do 10 minut, razem z wypełnianiem kartoteki wizyta w ambulansie trwa około 20 minut.

- Na podstawie odpowiedzi udzielonych w ankiecie, lekarz podejmuje decyzję - podsumowuje A. Sołtysek. - 450 mililitrów oddają osoby zarówno te, które po raz pierwszy oddają krew, jak i te, które wiele razy oddawały. Kobiety i mężczyźni. Jest to całkowicie bezpieczna ilość, która u osoby zdrowej nie powoduje żadnego uszczerbku na zdrowiu.

Jeśli chodzi o częstotliwość oddawania krwi, to mężczyźni mogą oddawać krew co 2 miesiące - 8 tygodni. Nie częściej. W przypadku kobiety jest to okres 12 tygodni czyli 3 miesięcy i należy tego bezwzględnie przestrzegać. Zresztą system komputerowy jest tak zaprogramowany, że jeśli ktoś chciałby oddać krew częściej, nie dopuści do tego.

A. Sołtysek dodaje jeszcze:

- Nie trzeba wiedzieć, jaką ma się grupę krwi. Wykonujemy badanie u nas na miejscu w centrum krwiodawstwa i jeśli osoba oddawała krew po raz pierwszy, to jej grupa oraz czynnik Rh jest na stałe wpisany do komputera. Do dwóch tygodni każdy, kto oddał krew, otrzymuje od nas legitymację honorowego dawcy krwi. Z tą legitymacją można podejść do ambulansu na terenie całego kraju.

Monika Niemiec



Targi
w Ustroniu Zdrój
7 - 9 IX 2005
Hala Tenisowa k/stadionu
ul. Sportowa 5




Pokazy Baristy
mini warsztaty sztuki parzenia kawy



Nauczyciele - jubilaci podczas spotkania w kawiarni Oaza.

Fot. M. Pasterna

SPOTKANIA JUBILEUSZOWE U BRZEZINÓW I W OAZIE

Kolebką Związku Nauczycielstwa Polskiego jest Pilaszków, wieś niedaleko Łowicza. Rozwój zawodowego ruchu nauczycielskiego na terenie Śląska Cieszyńskiego sięga XIX w. Początki tego ruchu w Ustroniu przypadają na lata 1888-1889, kiedy to w Szkole Podstawowej nr 2 powstaje Polskie Kółko Pedagogiczne pod kierownictwem Jerzego Michejdy. W 1896 r. zostaje ono przekształcone w Polskie Towarzystwo Pedagogiczne z siedzibą w Cieszynie. PTP zrzeszało aktywistów związkowych na Śląsku Cieszyńskim i realizowało program wchodzący dawniej i dziś w zakres działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego. PTP dało początek dojrzałemu ruchowi zawodowemu nauczycieli. Podobnie jak w 17 lat później uczynili to nauczyciele w Pilaszkowie. Jednak, ze względu na specyficzną historię Śląska Cieszyńskiego, to właśnie Pilaszków jest traktowany jako kolebka ZNP.

Ze szczegółowo prowadzonej kroniki związkowej przez dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych Alojzego Waszka dowiadujemy się, że aktywna działalność ZNP w Ustroniu rozpoczęła się 30 lat temu. Od tego czasu działa przy ZO ZNP w Ustroniu Sekcja Emerytów.

W roku jubileuszowym ZNP, który trwa od 1 października 2004, a zakończy się 1 października 2005 r., zarząd SE organizuje imprezy i spotkania dla swoich członków.

27 marca Józef Zabiłny obchodził swoje 90. urodziny. Delegacja ZO ZNP złożyła koledze wizytę z trzech okazji: urodzin, 65. rocznicy TON i 100. rocznicy ZNP. Kolega Józef przepracował 40 lat w Liceum Ogólnokształcącym w Żywcu. Po przejściu na emeryturę zamieszkał z rodziną w Ustroniu. W latach 1940-1945 prowadził tajne nauczanie. Z rąk Elżbiety Tyrny, przewodniczącej zarządu Sekcji Emerytów ZNP J. Zabiłny przyjął odznakę z okazji 100 lecia ZNP. Taką od-

znakę otrzyma jeszcze 23 członków, którzy w tym roku osiągnęli 50-letni staż przynależności do ZNP, płacąc regularnie składki, wynoszące 0,5% emerytury.

30 maja emerytowani członkowie ZNP udali się autokarem do urokliwej Cisownicy, aby pogwarzyć w plenerze. Po spożyciu pysznych placzków z wyrzoscami, zebrani udali się do Izby Regionalnej „U Brzezínów”, gdzie zaproszona przez zarząd sekcji Teresa Waszut opowiadała o życiu seniorów rodziny Brzezínów. Z wielkim pietyzmem wskazywała na zebrane tam przedmioty do użytku domowego i pracy na roli. Koleżanka Teresa jest emerytowaną nauczycielką szkoły podstawowej w Golezszowie oraz znaną poetką ludową. Jest uczestnikiem spotkań w naszym ustronim klubie Nauczyciela. Oprócz pracy w cisownickiej świetlicy, występuje w zespole „Cisownickie Besku-

ryje”. Oczekując na przyjazd autokaru zebrani dzielili się swoimi wspomnieniami przy wspaniałym kołaczku i kawie. Wszyscy otrzymali z rąk przewodniczącej sekcji długopisy z nadrukiem Związek Nauczycielstwa Polskiego. Spotkanie zaszczyliła swoją obecnością naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, która zawsze darzy naszych emerytów ciepłym i miłym słowem.

Inną imprezą było spotkanie w kawiarni „Oaza”, które odbyło się 23 czerwca, dla emerytowanych członków Związku obchodzących w roku jubileuszowym swój własny jubileusz 70., 75., 80., 85., 90. urodzin. Zebranych przywitała przewodnicząca SE ZNP E. Tyrna, a składając życzenia powiedziała: „Nigdy nie zapomnij najpiękniejszych dni swojego życia! Wracaj do nich ilekroć w twym życiu wszystko zaczyna się walić.” Każdy z jubilatów otrzymał miłe życzenia wykonane przez członków zarządu oraz słodki upominek. Serdeczne życzenia skierowała do jubilatów naczelnik D. Koenig, która podkreśliła znaczenie i wkład pracy naszych jubilatów dla budowania oświaty i kształcenia pokoleń. Niejeden wychowanek pełni zaszczytną rolę państwową, miejską. Jubilaci otrzymali z rąk D. Koenig ciekawe wydawnictwo pt. „Dawne widoki”. Do życzeń dołączyła się prezes ZO ZNP Joanna Glenc-Szafarz, która powiedziała: „Warto od czasu do czasu obejrzeć się wstecz na przebytą drogę. To wy, drodzy jubilaci, uczestniczyliście w odbudowie oświaty po wojnie, w licznych przemianach i reformach. Jesteśmy wam za to wszystko wdzięczni”. Wręczając każdemu jubilatowi kwiatek można było zauważyć wzruszenie i wdzięczność za pamięć. Po smacznym obiedzie przy toaście wykonano wspólne zdjęcie, zaś przy ciasteczku i kawie zebrani dzielili się wspomnieniami z początków pracy w różnych miejscowościach i różnych placówkach oświatowych. Spotkanie upłynęło w bardzo miłej i serdecznej atmosferze.

Sekretarz ZO ZNP **Maria Pasterna**



Teresa Waszut rozpoczęła opowieść już przed wejściem do Izby Regionalnej.

Fot. M. Pasterna

Program „Przejrzysta Polska”, jest prowadzony przez „Gazetę Wyborczą” przy wsparciu Fundacji Agory, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, Programu Przeciw Korupcji Fundacji im. S. Batorego, Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Banku Światowego. Program ma na celu promowanie uczciwości i skuteczności w samorządach, dążenie do poprawy jakości życia publicznego oraz do pobudzania aktywności obywatelskiej. Adresatem akcji są samorządy terytorialne, które przy współpracy z organizacjami pozarządowymi i mieszkańcami chcą udoskonalać praktykę sprawowania władzy i administrowania, dążąc do wyeliminowania korupcji i innych form patologii.

Urząd Miasta Ustronia zgodnie z założeniami akcji „Przejrzysta Polska” (www.przejrzystapolska.pl) opracował materiały dotyczące następujących zasad:

PRZEJRZYSTA POLSKA

1. Zasady przejrzystości

1.1 Opracowanie opisu usług świadczonych w samorządzie – Karty Usług (dostępne na stronie www.ustron.bip.info.pl oraz w sekretariacie Urzędu Miasta Ustronia - w formie wydruków).

2. Zasady braku tolerancji dla korupcji

2.1 Wypracowanie i wdrożenie kodeksu etycznego pracowników urzędu gminnego (kodeks dostępny na stronie www.ustron.pl oraz na tablicy ogłoszeń przed sekretariatem Urzędu Miasta Ustronia).

4. Zasady przewidywalności

4.1 Opracowanie z udziałem społeczności lokalnej strategii rozwoju ekonomicznego gminy oraz krótkiego materiału przybliżającego strategię mieszkańcom (strategia wraz z wprowadzeniem dostępna na stronie www.ustron.bip.info.pl oraz w Urzędzie Miasta Ustronia, pokój nr 4).

6. Zasady rozliczalności

6.1 Urząd przygotowuje i rozpropaguje książeczkę (coroczny informator budżetowy dla mieszkańców) pt. „Skąd mamy pieniądze i na co je wydajemy” (książeczka dostępna na stronie www.ustron.bip.info.pl oraz w Urzędzie Miasta Ustronia, pokój nr 4).

Numeracja zasad zgodna z numeracją akcji „Przejrzysta Polska”. (ML)



Takie grzyby Mirosław Matlak znajduje w Wiśle.

Fot. W. Suchta

POPISY KUCHARZY

Aby skutecznie bronić się przed spadkiem zainteresowania wewnętrznym rynkiem usług turystycznych oraz przyciągnąć zagranicznych turystów do Polski musimy zwiększać nakłady na promocję a przede wszystkim inwestować w rozwój i jak najwyższy poziom bazy. Od 7 lat firma Inexpo organizuje Targi Wystroju i Wyposażenia Obiektów Noclegowych i Gastronomicznych, Produktów Spożywczych Dla Gastronomii oraz Urządzeń Piekarniczych i Wyposażenia Cukierni Tur-Gastro-Hotel. Odwiedza z powodzeniem wiele atrakcyjnych turystycznie miejsc w kraju. W ramach oferty wystawców stara się gromadzić wszelkie nowości oraz popularyzować wiedzę, zwłaszcza tą praktyczną do natychmiastowego zastosowania. Organizuje konkursy i pokazy, gości autorytety kulinarne.

W tym roku targi były obecne w Międzyzdrojach, Kołobrzegu, Mikołajkach, Wrocławiu. W drugim półroczu właśnie w Ustroniu rozpocznie się 42. edycja targów. Do końca roku odwiedzą jeszcze Krynice Zdrój, Łódź i Karpacz. Trzydniowe targi podzielone zostały na bloki tematyczne. Pierwszego dnia odbywają się szkolenia, prelekcje, występują znani kucharze. Drugi dzień to konkursy, pokazy. Wystąpi Damian Sobczak - Mistrz Polski barmanów w „wolnym stylu”. Dzień trzeci poświęcony jest młodzieży ze szkół hotelarskich i gastronomicznych. O godz. 15 losowanie głównej nagrody w konkursie „Dla Odwiedzających” zakończy targi. Planowane są także: pokazy sztuki parzenia kawy, pokaz kulinarny: „Sposoby obróbki termicznej łososia” oraz „Wykwintna kuchnia polska – dziczyzna i borowiki”. Targi odbędą się od 7 do 9 września w hali tenisowej w Ustroniu, a patronat sprawuje Ministerstwo Gospodarki i Pracy. (mn)

BAWIMY SIĘ BEZ ALKOHOLU

W niedzielę, 4 września na boisku KS Nierodzim w Nierodzimiu odbędzie się V Ustroński Piknik Rodzinny. W programie: mecz piłki nożnej o Puchar Burmistrza Miasta – organizatorzy kontra pracownicy Urzędu Miasta, konkurencje dla całych rodzin – od najmłodszych do najstarszych, loteria fantowa, małe „conieco” dla łasuchów, pyszności z grilla i niespodzianki. Losowanie nagrody – roweru górskiego – spośród wszystkich uczestników pikniku! Wstęp wolny. Zapraszają: Stowarzyszenie Trzeźwości „Rodzina”, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie Można Inaczej, Szkoła Podstawowa nr 6. Początek o godz. 15.00.

Wydział Środowiska i Rolnictwa informuje, że od dnia 24.08.2005 będą przyjmowane wnioski na refundację zakupu ekologicznego źródła ciepła zgodnie z przyjętym Programem Ograniczenia Niskiej emisji uchwałą Nr XXXIV/293/2005 Rady Miasta Ustronia z dnia 30 czerwca 2005 r.

Celem programu jest zmniejszenie ilości zanieczyszczeń emitowanych do powietrza z procesów spalania paliw stałych. Refundacja wkładu finansowego związana będzie wyłącznie z zakupem ekologicznego źródła ciepła.

Wnioski będą rozpatrywane przez Komisję powołaną przez Burmistrza Miasta. Szczegółowe zasady oraz kryteria decydujące o przyznaniu dotacji są dostępne na stronie internetowej:

oraz w Wydziale Środowiska i Rolnictwa pok. Nr 25, tel. 857-93-13. Wnioski na refundację zakupu ekologicznego źródła ciepła będą przyjmowane od dnia 24.08.2005 do dnia 15.09.2005 w Sekretariacie Urzędu Miasta Ustronia pok nr 12.

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**

www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,

Wypożyczalnia dla dorosłych

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.

Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: — piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym

— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum

— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko

— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14

w wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,

w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Juźwika i innych.

- Kolekcja medali: poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.

- Starodruki, kolekcja 3,5 tys. exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe.

- Cenny zbiór książek - cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów)

- „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej”: *Polskie Państwo Podziemne; Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie; Żołnierze września 1939 r. i Wojsko Polskie na Wschodzie; Martyrologia mieszkańców Ustronia; Patriotyczne uroczystości w Kronice Koła SZZ AK w Ustroniu w l. 1990-2005. Zachęcamy nauczycieli, uczniów i studentów do korzystania ze zbiorów i prezentowanych ekspozycji.*

Oddział czynny: środy, czwartki, piątki, soboty, niedziele 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

MUZEUM STARA ZAGRODA

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-30-07.

Czynne: od poniedziałku do piątku od 10.00 do 16.00.

soboty od 10.00 do 13.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG AI-Anon.** - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO, ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 - 10.00

- czwartek 16.00 - 17.00

- środa 12.00 - 13.00

Lekarz rodzinny

- pon. śr. pt. 10.00 - 14.00

Punkt wydawania odzieży

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH

- RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: *komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, taniec towarzyski, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie,*

akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

kurs j. angielskiego dla dorosłych - czwartek godz. 17.00 - sala nr 8

gimnastyka lecznicza

- poniedziałki i czwartki godz. 19.00

- 20.00,

- piątek godz. 8.30 - s. nr 7

aerobic

- poniedziałek i czwartek od godz.

19.00 do 20.00 - sala nr 7

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO

- nauka gry na: *fortepianie, keyboardzie, flecie, saksofonie, gitarze,*

klarnecie, skrzypcach, akordeonie. Kształcenie słuchu, teoria muzyki,

zajęcia wokalne - zajęcia odbywają się po południu.

Stowarzyszenia i związki:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów

Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych -

czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 18.00

- sobota 8.30 - 15.00

- niedziela 9.00 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Owce z Czantorii już zeszły w doliny.

Fot. W. Suchta



Pozycja ważna jest przy robieniu zdjęcia...

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

Pedagog – polonista (wieloletnie doświadczenie dydaktyczno-wychowawcze) oferuje opiekę nad dzieckiem, zabawę, pomoc w nauce (również dysleksja). Tel. 0-607-663-538 w godz. popołudniowych.

Zatrudnimy Pana na stanowisko konserwatora do lat 40. Zgłoszenia przyjmujemy osobiście od godz. 9 do 12 w Hotelu Tulipan ul. Szpitalna 21 w Ustroniu.

Przyjmę do pracy w gastronomii – wymagane: wykształcenie gastronomiczne, uczciwość, dyspozycyjność, własny środek transportu. Tel. 0-602-218-918.

Usługi koparką i spychaczem. Tel. 0-603-117-552.

Wynajmę pokój. Tel. 854-14-35 po 17⁰⁰

Pomoc kuchenną lub młodszego kucharza zatrudnię. Mogą być emerytki lub renciści. Tel. 033-854-24-48.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Prywatne mycie okien. Tel. 854-53-40, 0-509-860-739.

Sprzedam biały, używany piec do zabudowy z płytą ceramiczną. Tel. 855-88-86, 0-505-731-252.

OKNA DRZWI BRAMY

**FIRMA HANDLOWA
JAROSŁAW WRÓŃSKI**



43-450 Ustronie
ul. Orzechowa 10
Handlowa firma o składowym magazynie
tel / fax 033 584 40 99
e-mail: fawronski@wp.pl



...i przy sprawdzaniu jak wyszło.

Fot. M. Niemiec

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 3.09 godz. 18.00 Uroczysta msza z okazji porozumień sierpniowych - kościół św. Klemensa
- 3.09 godz. 19.30 Rozkwitały pąki białych róż - wspólne śpiewanie pieśni żołnierskich i patriotycznych. Prowadzi Aleksander Markowski, autor popularnej rubryki w tygodniku Niedziela - MDK Prażakówka
- 11.09 godz. 15.00 Każdy As jest nasz - impreza Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt - amfiteatr

SPORT

- 3.09 godz. 16.00 Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi okręgowej Kuźnia Ustron-MRKS Czechowice - stadion KS Kuźnia
- 4.09 godz. 11.00 Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A KS Nierodzim - Spójnia Zebrzydowice - stadion KS Nierodzim
- 4.09 godz. 12.00 Uroczyste otwarcie Ścieżki Rycerskiej - szczyt Czantorii

KINO

- 2-8.09 godz. 18.45 Karol - człowiek, który został papieżem
- 9-15.09 godz. 19.00 Królestwo niebieskie historyczny USA (15 l)

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Z rozmowy z byłym instruktorem tenisowym Janem Mojeściakiem dowiedzieliśmy się m.in.: *Tenis nie jest dostatecznie spopularyzowany. Pamiętam, jak w latach sześćdziesiątych rokrocznie mieliśmy turnieje na kortach. Brali w nich udział zawodnicy z czołówki polskiej.*

17 sierpnia 1995 r. o godz. 14.40 na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i ul. Cieszyńskiej doszło do wypadku drogowego. Kierująca fiatem 126p wymusiła pierwszeństwo przejazdu i uderzyła w samochód ciężarowy marki gaz. Kierująca fiatem doznała obrażeń ciała i została przewieziona do Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Kierowca ciężarówki miał 1,49 prom. alkoholu we krwi.

W 1995 r. minęło 100 lat od powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Centrum, zwanej dawniej Ochotniczą Strażą Ogniową.

W wydaniu z okazji 50-lecia Koła Łowieckiego w Ustroniu katalogu czytamy m.in.: *Niepokojąco małe ilości zwierzyny drobnej takiej jak zając, bażant oraz wyginiecie jarząbka, głuszca i kuropatwy to nie efekt polowań, ale stałego powiększania się terenów zabudowanych, gwałtownego przyrostu ilości drapieżników, w tym psów i kotów.*

22 śmiałków wzięło udział w drugim zjeździe z Czantorii na rowerach górskich. [...] Trasa wiodła nartostradą i prowadziła głównie po utwardzonej nawierzchni oraz trawie. Obok niebezpiecznych mostków właśnie śliska trawa sprawiała najwięcej kłopotów. Najlepsi zawodnicy osiągnęli prędkości przekraczające 70 kilometrów na godzinę. (ag)

DYŻURY APTEK

- | | | | |
|--------|-----------------------|--------------------|----------------|
| 1-3.09 | - apteka Pod Najadą, | ul. 3 Maja 13, | tel. 854-24-59 |
| 4-6.09 | - apteka Na Zawodziu, | ul. Sanatoryjna 7, | tel. 854-46-58 |
| 7-9.09 | - apteka Elba, | ul. Cieszyńska 2, | tel. 854-21-02 |



Kuźnia gra w kratkę.

Fot. W. Suchta



NIECELNIE

LKS Bestwina - Kuźnia Ustroń 0:0

Mecz wyrównany ze wskazaniem na Kuźnię. Wskazaniem do 62 minuty, w której to

Przemysław Piekar otrzymuje czerwoną kartkę. Wcześniej w sytuacji awaryjnej faulował,

za co dostał żółtą kartkę, a w 62 minucie stał przy piłce przy rzucie wolnym wykonywanym przez Bestwinę. Wykonujący wolnego nastrzelił go, za co P. Piekar otrzymał drugą żółtą i w efekcie czerwoną.

Grając w przewadze Bestwina rzuciła się do ataku, ale Kuźnia bardzo umiejętnie blokowała ich ataki i przedłużała grę. W efekcie udało się dobieść remis do końca.

Wcześniej jednak to Kuźnia była stroną przeważającą. W końcówce pierwszej połowy najbliższej zdobycia bramki był **Michał Nawrat**. Z dość trudnej pozycji z pierwszej piłki strzelił na bramkę, niestety niecelnie. Na początku drugiej połowy P. Piekar strzela groźnie z kąta, jednak i ten strzał jest niecelny. Potem po rzucie rożnym główkuje **Mateusz Zebrowski** i znowu piłka mija słupek. Mecz rozgrywano przy padającym deszczu a obserwo-

wało go około 100 kibiców.

Bardzo dobrze spisują się młodszy piłkarze Kuźni. W ten weekend grali na wyjeździe w Bielsku-Białej z tamtejszą BKS Stalą. I trampkarze i juniorzy zremisowali na trudnym terenie 1:1. (ws)

1	Czaniec	13	16:3
2	Porąbka	13	16:5
3	Żabnica	13	15:4
4	Zabrzeg	10	9:5
5	Bestwina	9	9:6
6	Rekord B-B	8	6:4
7	Simoradz	7	10:11
8	Kuźnia	7	7:10
9	Bielsko-Biała II	6	3:2
10	Koszarawa II	6	4:10
11	Kaniów	4	4:7
12	Kaczyce	4	5:9
13	Łękawica	4	4:10
14	Czechowice-Dz	3	5:7
15	Kobiernice	1	2:12
16	Wilamowice	1	4:15



Na zdjęciu zaślubiny z Wisłą polskich klubów sportowych z Niemiec w 1934 roku. J. Dworak mówi, że to zdjęcie przypomina, iż nasi w Niemczech to nie tylko uciekinierzy z ostatnich lat, na podstawie „pochodzenia”.

TRZY MEDALE

Wywodzący się z Ustronia, a obecnie mieszkający w Niemczech **Jerzy Dworak** uczestniczył w Igrzyskach Polonijnych, które odbyły się w sierpniu w Warszawie.

Igrzyska Polonijne miały swój początek już w roku 1934, ale przed wojną rozegrano je tylko raz. Kontynuacja miała miejsce dopiero w latach 70. Igrzyska odbywały się co trzy lata, a aktualnie co dwa lata. W Warszawie w tym roku były to już XII Igrzyska.

Aby wystartować trzeba należeć do szeroko rozumianej Polonii czyli albo być obywatelem Polski mieszkającym w innym kraju, czy Polakiem będącym obywatelem innego kraju. Bardzo silne reprezentację na Olimpiadę Polonijną wystawia zawsze Zaolzie. Liczna reprezentacja przyjechała też z wschodniej granicy. W tym roku było około 1000 uczestników z 38 krajów ze wszystkich kontynentów.

J. Dworak w Olimpiadzie Polonijnej wystartował już drugi raz. Poprzednio brał udział w Poznaniu. Był też w Szczyrku na Igrzyskach Zimowych i w snowboardzie zdobył tam dwa brązowe medale. W Warszawie wystartował w kolarstwie górskim zajmując czwarte miejsce w grupie powyżej 40 lat, natomiast w pływaniu zdobył trzy medale – srebrny na 200 m stylem dowolnym, brązowy na 100 m stylem dowolnym i brązowy na 100 m stylem grzbietowym. (ws)

klasa

JASNA TAKTYKA

LKS Orzeł Zabłocie - KS Nierodzim 1:0 (0:0)

Wiosną piłkarze z Nierodzima wygrali z Orłem 5:1. Kibice więc oczekiwali, jeżeli nie podobnego wyniku, to na pewno zwycięstwa. I początek spotkania wskazywał na to, że tak będzie. Nierodzim miał przewagę, a Zabłocie ograniczało się do kontrataków. Nie było tego zbyt wiele, bo zaledwie trzy groźniejsze sytuacje w pierwszej połowie, ale taktykę mieli jasną. Nierodzim natomiast nie potrafił przełamać obrony Zabłocia, mimo że gra praktycznie cały czas toczyła się na połowie gospodarzy. Po przerwie obraz gry nie ulegał zmianie. Nadal stroną prowadzącą grę jest Nierodzim. Mnożą się rzuty wolne i rzuty różne dla naszej drużyny. Cóż z tego skoro kompletnie zawodzi skuteczność. Rzuty wolne, mocny atut drużyny z Nierodzima, są niestety niecelne, dośrodkowania niezbyt dokładne. Zdarzają się nawet sytuacje sam na sam z bramkarzem i te nie zostają wykorzystane. Rozstrzygnięcie padło na pięć minut przed końcem. Zawodnik Zabłocia odebrał piłkę na naszej połowie i zmierzał w kierunku bramki. Przed polem karnym został sfaulowany, a sędzia podyktował rzut wolny. Dokładna wrzutka i z 6 metrów piłkarz Orła strzela głową nie do obrony. Nierodzim próbuje wyrównać, nawet

do przodu przesuwają się gracze w obronie trener **Dariusz Halama**, jednak jest już za późno. Niektórzy twierdzą, że Nierodzim ten mecz przegrał na własne życzenie.

Trzeba jednak powiedzieć, że Zabłocie przed sezonem wzmocniło się nowym bramkarzem, który spisywał się bardzo dobrze oraz obrońcą Mariuszem Pisarkiem, ongiś zawodnikiem Nierodzima.

Mecz obserwowało sporo kibiców.

Przed Nierodzimem trudne mecze. Najpierw w najbliższą niedzielę u siebie z Zebrzydowicami, a w następną niedzielę na wyjeździe z Chybiem. Obaj przeciwnicy to były drużyny ligi okręgowej liczące na awans w tym sezonie. (ws)

1	Chybie	10	17:4
2	Zebrzydowice	10	9:4
3	Zabłocie	9	9:3
4	Hażlach	9	10:5
5	Nierodzim	4	9:5
6	Wisła	5	7:7
7	Strumień	4	7:7
8	Kończyce M.	4	4:5
9	Drogomyśl	4	6:9
10	Istebna	4	7:11
11	Kończyce W.	4	6:14
12	Puńców	4	8:17
13	Brenna	3	7:12
14	Pogwizdów	1	6:9



Skacze M. Molek.

Fot. W. Suchta

BEZ ZWYCIĘSTWA

We wtorek, 16 sierpnia w Opawie odbyły się kolejne zawody lekkoatletyczne z cyklu „Sokolskie wtorki”. Tradycyjnie w konkursach skoku o tyczce wzięli udział zawodnicy Kuźni Ustroń, które ostatni przyzwyczaiły nas do samych zwycięstw. Tym razem najlepiej spisała się **Martyna Cyganek**. Podopieczna **Marka Konowola** pokonała 280 cm i była trzecia. Wyprzedziły ją dwie zawodniczki gospodarzy pokonując 300 cm. Na 4. miejscu uplasowała się kolejna zawodniczka Kuźni **Magdalena Molek**, która również skoczyła 280 cm, ale potrzebowała na to więcej prób, na 5. miejscu sklasyfikowana została **Marta Andrzejak** z 260 cm. Pierwszych 6 miejsc w kategorii mężczyzn zajęli tyczkarze z Opawy, Ołomuńca i Prostejowa. Osiągając wynik od 380 do 300 cm. na 7. miejscu znalazł się ustroniak **Szymon Konowol** (300 cm), na 8. jego kolega klubowy **Michał Kłoda** (260 cm), kolejni zawodnicy Kuźni zajęli 11 i 12 miejsce a byli to: **Tomasz Kłyta** (240 cm) i **Michał Wronka** (180 cm). (mn)

Jako sie mocie gaździnki

Czujecie już te jesień po kościach? Latoś niełza sie było wygrzoć, raczyj wymoczać, dyć fórt łoło, a stónica ani na lekarstwo. Tóž nie dziwota, że tych co mająm rewme już strziko w kościach w ty coraz chłodniejsze dni. Jako łoło baji mie. Trzeja by isto hónym sie zapisać do reumatologicznego szpitala na zabiegi, bo tam czako sie w łogónku pore miestiyncy. Ale czy to człowiek mo aspón kapke czasu, coby ło zdrowiu pomyśleć? Dziyń coraz krótszy, a roboty w chałupie na jesień moc. Jo już kiszym łogórki, pasyrujem pomidory, zawarzujem sliwki - ryngloty na kompot, wyngierki drelujym na kolocze, bo potym w zimie - jak znalaz.

A do tego wszyckigo móm wnuczke, co idzie latoś do piyrszej klasy, tóž zamiyszanio w chałupie je doprowdy aż za moc na moji nerwy. Dzielcha je przejoynto swojóm nowóm rolóm, a jo fórt muszym łogłóndać i podziwiać nowy, szumny plecak, piórnik, pióra, pisaki i wszelijakich dziwadeł kolorowych pełne biurko. I zaroz se spóminóm jak jo leciała ku szkole z brunotnóm taszkóm z dermy, a w ni elemyntarz Falskiego, 2 modre zeszyty i drzewiany pynol, a w nim pióro nazywane rónczkóm, ołówek, pore kredek, możne jeszcze jako gumka i to był cały majóntek ucznia. Sami widzicie jako sie to na świecie wszycko zmiynio. Jedynie możne tyn strach przed szkołom, łobowióńzkami, tym nowym światym fórt pozostół.

Chocioż i to sie zmiynio. Dzisiej dziecka sóm we świecie bardziy łobyte, dyć jeżdżóm tu i tam, a hańdowni wielucno szkoła i ci rectorzi doista budzili respekt.

Isto muszym tej wnuczce zaśpiywać: „Juž móm pinkle spakowane, już mie kludzóm do szkoły”, a możne aji to mie przijdzie jom w tym piyrszym dniu łodkludzić, dyć młodzi dycki sie spiychajóm do roboty. Tóž moji wnuczce i wszyckim szkolnikóm życzym, coby dostowali jyno dobre noty.

Jewka

MARATON ROWEROWY

Nieźle zaprezentował się zawodnik z Ustronia w maratonie rowerowym z cyklu MTB - Intel® Powerade® BikeMaraton 2005, który odbył się 6 sierpnia w Rabie Wyżnej. Startujący w Pro Maratonie, na dystansie 92 kilometrów **Mirosław Dyka** zakończył zawody na 35. miejscu. W kategorii wiekowej 30-39 lat był dziesiąty. Pojechał dobrze również w maratonie rowerowym MTB, liczącym 72 kilometry, rozegranym 13 sierpnia w Szklarskie Porębie w ramach III Festiwalu Rowerowego Bike Action. Uplasował się na 3. miejscu w kategorii wiekowej 30-39 lat. W „generalce” Dyka zakończył zmagania na dwudziestej dziewiątej pozycji. (mn)

POZIOMO: 1) honorowy do spłacenia, 4) srebrzystobiałły metal, 6) bieg sprawy, 8) polska ciężarówka, 9) gruby kij, 10) mieszka w chlewiku, 11) ma symbol Sc, 12) zarosła, 13) do smołowania (l.mn.), 14) kochanka Nerona, 15) główna siedziba firmy, 16) Brackie, Tyskie, 17) resztki murowanej budowli, 18) piwo Anglika, 19) sztuka Gabrieli Zapolskiej, 20) dla tropiciela.

PIONOWO: 1) życzenia z piosenką, 2) po nadeptnięciu gada, 3) horror A. Hitchcocka, 4) zapisuje dzieje, 5) nasz Bałtyk, 6) spec od śladów, 7) przodek fortepianu, 11) papugoryba tropikalna, 13) ostra potrawa, 14) morskie żyłtka.

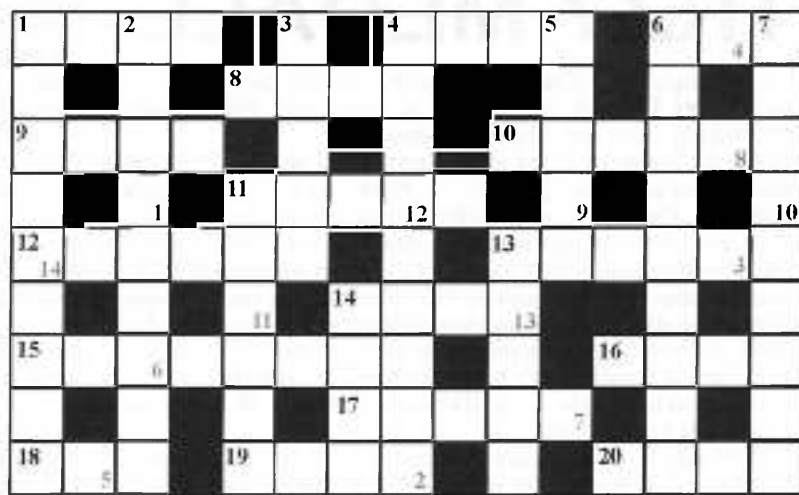
Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 10 września br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 33:

ROMANTYCZNE BIEGANIE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **MAGDA ZBOREK**, ul. 3 Maja 3. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. e-mail: gazeta@ustron.pl

Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia Madar - Skoczów** ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 26.08.2005 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 2.09.2005 r.